

ZNAKI CZASU

POŻAR LOS ANGELES
— ZEMSTA BOGA?

WYRWANI
Z UDRĘKI

ŻYCIODAJNY
TŁUSZCZ

ASERTYWNOŚĆ
W RODZINIE

FRONT
INNEJ
WOJNY

Czy koniec już
BLISKI?



10 Czas końca — czas nierozpoznany?

Proroctwo Zbawiciela o zburzeniu Jerozolimy będzie miało jeszcze inne wypełnienie, a straszliwe spustoszenie miasta było tylko zapowiedzią przyszłych wydarzeń na skalę globalną.

3 Miłowanie nieprzyjaciół

4 Znaki i fakty

13 Babciom i dziadkom

Dwie historie, które powinny nas, dzieci i wnuki, wiele nauczyć.

16 Boży Izrael dzisiaj

Czy odrzucenie Jezusa Chrystusa przez naród izraelski sprawiło, że Kościół chrześcijański złożony z wiernych wszystkich narodów stał się duchowym Izraelem, przejmując rolę, obietnice i proroctwa pierwotnie przypisane narodowi izraelskiemu?

18 Spojrzenie w górę

Nauka i wiara, czyli historia o zachwycie, wątpliwościach i ostatecznie wierze.

21 Serwis AAI

24 Rok nowy, ale ta sama łaska

Przełom starego i nowego roku to czas refleksji, podsumowań i wniosków. Tego, co było dobre, a co można poprawić. To również czas dziękczynienia Bogu za to, co udało się zrealizować. Ale co z tym, czego się nie udało?

26 Nabatejczycy

Jest wiele hipotez dotyczących pochodzenia tego narodu. Jedna z nich mówi, że Nabatejczycy pochodzą od biblijnego Nebajota, pierwotnego syna Ismaela i wnuka Abrahama.

30 Ogonek jabłka

Każda próba definiowania Boga jest dotykaniem natury Stwórcy przez Jego stworzenie, zatem nosi znamiona niedoskonałości, jeśli w ogóle ma rację bytu.



5 Miasto aniołów czy demonów?

Płonące Los Angeles wywołało falę spekulacji co do przyczyn pożarów niszczących miasto na niespotykaną dotąd skalę. Czy to reakcja Boga na bluźnierstwa celebrytów, jak twierdzą niektórzy?



6 Linia frontu

Na początku nie było żadnego buntu. Jednak w pewnym momencie doszło do fatalnego zdarzenia, które zapoczątkowało duchową wojnę. Na jej linii znajdujemy się my, ludzie.



14 Wyrwani z udręki

Udręczenie jest obecnie częstym stanem emocjonalnym. Jak się od tego uwolnić?



22 Czy w rodzinie jest miejsce na asertywność?

Niekiedy z ust chrześcijan można słyszeć słowa, że asertywność jest czymś niewłaściwym i nie powinna istnieć w kręgach osób wierzących. Czy tak jest rzeczywiście?



28 Omega-3 — uzdrawiający tłuszcz

Większość populacji ma już co najmniej jedną chorobę spowodowaną lub przynajmniej pogorszoną przez niedobór kwasów omega-3.

MIŁOWANIE NIEPRZYJACIÓŁ PO POLSKU



ANDRZEJ SICIŃSKI
redaktor naczelny

Czasem brakuje w numerze stron, by poruszyć kolejne ważne i aktualne tematy. Wtedy zostaje mi tylko to miejsce. Bardzo mnie ostatnio poruszyły pewne symptomatyczne sceny i wydarzenia.

Najpierw scena z pielgrzymki „kibiców” na Jasną Górę. Użyłem cudzysłowu, żeby ich nie określić mocniej. Oto wewnątrz sanktuarium ci „kibice” skandują w obecności jakiegoś duchownego znane hasło: „Raz sierpem, raz młotem czerwoną hołotę”.

W okresie międzywojennym odnosiło się ono do Rosji radzieckiej i polskich komunistów. Sierp i młot — komunistyczne symbole klasy chłopsko-robotniczej — są tu ironicznie narzędziami walki z propagatorami tej ideologii. W okresie PRL-u było to hasło opozycji i wyrażało sprzeciw wobec komunistycznej władzy narzuconej Polsce przez ZSRR. Tyle że 36 lat po upadku w Polsce komunizmu hasło to już nie ma racji bytu, bo tamtych ludzi też już nie ma.

Ale co ważniejsze nie ma ono racji bytu ze względu na miejsce, w którym je skandowano — w chrześcijańskim kościele! Chyba że słowo „chrześcijański” też należałoby wziąć w cudzysłów, bo z chrześcijaństwem takie okrzyki nie miały i nie mają nic wspólnego.

Aż dziwi, że ksiądz, który witał tych „kibiców” jako gospodarz miejsca, nie przerwał tego żenującego spektaklu. A z drugiej strony, czemu się dziwić, skoro na jego szyi zamiast stuły wisiał biało-czerwony kibicowski szalik.

Oniemiały tą sceną pomyślałem, że może władze duchowne Jasnej Góry lub Episkopat Polski zabiorą głos, potępia lub choćby się zdystansują — ale gdzie tam, minęło kilka dni i nic. A to wstyd i porażka — taka Dąbrowa Górnicza, tylko inaczej.

W tym samym czasie „Dziennik Zachodni” opublikował zdjęcie jednej z grup tych „kibiców-pielgrzymów” z transparentem z przekreślonymi symbolami sierpa i młota oraz z początkiem innego antykomunistycznego hasła: „A na drzewach zamiast liści...”. Hasło uzupełniała grafika z drzewem bez liści, na którego konarze wisiał jakiś komunista.

Ci ludzie, z takimi transparentami i wykrzykując takie hasła, uważają się za chrześcijańskich pielgrzymów i jako tacy są przyjmowani w miejscu najświętszym dla polskiego katolicyzmu. I nikomu z władz duchownych to nie przeszkadza. Zero reakcji. To poziom hipokryzji taki sam lub gorszy niż w ewangelicznej historii tolerowania przez ówczesnych liderów religijnych czynienia ze świątyni Bożej w Jerozolimie bazaru.

Mógłbym pominąć to milczeniem stosownie do innego hasła: „Nie mój cyrk, nie moje małpy” — nie mój Kościół, więc co mnie to obchodzi. Może powinienem, ale to nadal mój kraj i moi rodacy, a tolerowanie nawet przez wła-

dze duchowne takich mijających się z chrześcijaństwem hasła i zachowań, a nawet ich gloryfikowanie, psuje atmosferę społeczną bardziej niż najgorszy smog powietrze.

Gdzie pamięć o najważniejszym Jezusowym przykazaniu o miłowaniu nawet nieprzyjaciół?

A do tego ta coroczna fala medialnego hejtu, jaka na początku stycznia wylewa się na Jerzego Owsiaka i WOŚP, wielka jak tsunami. A obok hejtu nawet liczne groźby śmierci. I to w kraju szczycącym się największym w Europie odsetkiem wierzących i praktykujących. W kraju, w którym sześć lat temu podczas finału WOŚP zamordowano prezydenta miasta Gdańska Pawła Adamowicza, a 103 lata temu pierwszego prezydenta RP Gabriela Narutowicza. Oba te zabójstwa łączy zjawisko nieustannej medialnej nagonki, która uruchamia w ludziach najgorsze instynkty.

W nowotestamentowym Liście Jakuba autor porusza kwestię złego używania języka przez wyznawców Chrystusa. I bynajmniej nie chodzi o językowe błędy. Czytamy w nim: „Języka zaś nikt z ludzi nie może ujarzmić. Jest on nieobliczalny w czynieniu zła, pełny zabójczego jadu. Przy jego pomocy błogosławimy Pana i Ojca i przy jego pomocy przeklinamy ludzi stworzonych na podobieństwo Boga. Z tych samych ust wychodzi błogosławieństwo i przekleństwo. Tak, moi bracia, być nie powinno”¹.

No nie powinno, a nadal jest, w Polsce Anno Domini 2025. 📌

ANDRZEJ SICIŃSKI

ZNAKI
Czasu

POLECAJĄ

Zamówienia prosimy kierować pod adresem: Dział Obsługi Klienta
Wydawnictwa „Znaki Czasu”, ul. Foksal 8/3, 00-366 Warszawa,
tel. 22-331-98-00, e-mail: kontakt@znakiczasu.pl,
księgarnia internetowa: sklep.znakiczasu.pl



POBUDKI 2025

*Lektura tej książki pomoże ci
stawić czoła życiowym wyzwaniom!*

Codzienne **rozważania biblijne**, które wzmocnią twoją **duchowość, poczucie wartości** oraz **relacje** z innymi ludźmi. To także **praktyczny poradnik** dotyczący radzenia sobie z niedomaganiem zdrowia psychicznego, w tym emocjonalnego.

365 refleksji **na każdy dzień roku** zostało opracowanych przez **doświadczonych chrześcijańskich psychologów**, którzy w praktyczny sposób łączą swą wiedzę zawodową z **nauczaniem biblijnym**.

Stron 385. Oprawa miękka. Cena 55 zł. Wydawca: Wydawnictwo **Znaki Czasu**



Biblia a ludzkie emocje

Kurs pomaga radzić sobie z niedomaganiem zdrowia psychicznego, omawiając emocjonalne reakcje biblijnych postaci w ich zetknięciu się z różnymi sytuacjami życiowymi.

Wejdź: kursybiblijne.pl

1,5%

**MAŁY GEST,
WIELKA MOC!**

**Z Twoją pomocą każda historia może
stać się wyjątkowa.**

Wpisz nasz numer KRS w zeznaniu podatkowym.

KRS: 0000220518

Lub wejdź na naszą stronę i skorzystaj z gotowych
do pobrania formularzy i programów do rozliczenia PIT.



bliskoserca.pl



Blisko Serca
Chrześcijańska Służba
Charytatywna



Środki zebrane w ramach 1,5% podatku pomogą osobom potrzebującym.